

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 28 STYCZNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Peterzburg dnia 17go Stycznia v. s.

Przeszłego wtorku d. 15go w rocznicę Urodzin Najjaśniejszey Imperatorowey Elżbiety Alexiejiowny, zebrały się do zimowego Pałacu znaczniejsze oboję płci osoby, tudzież Rosyjscy i Cudzoziemscy Ministrowie, dla wysłuchania Nabożeństwa, i złożenia powinszowań Najjaśniejszey Imperatorowey Maryi Teodorównie, i Ich Imperatorskim Wysockościom. Dnia tego u Najjaśniejszey Imperatorowey był wielki obiad dla znakomitszych Osób. Wieczorem miasto wspaniale oświecone.

Donieśliśmy już Czytelnikom naszym, o ofierze dla Ojczyzny zrobioney 1,000 sztuk broni zakupioney w Anglii na rachunek JW. Kanclerza Państwa, Hrabiego Mikołaja Piotrowicza Rumińcowa. Teraz tenże JW. Kanclerz otrzymał od JEGO IMPERATORSKIEY MOSCÍ Naymiłosciwszy Reskrypt, z Freyburga dnia 22go Grudnia.

„Hrabio Mikołaju Piotrowiczu! Gubernator Woieny Ryski donosi Mnie, że w liczbie przystawioney z Anglii broni, do Armii działający teraz przysłany, znajduję się tysiąc sztuk zakupionych kosztem Waszym. Ten użyteczny dar, z miłości ku Ojczyźnie uczyniony, obowiązuję Mnie oświadczyć Wam zupełną Moją wdzięczność, i zapewnić o trwałey zawsze dobrej woli, z którą Zostanię ku Wam Przychylny.

ALEXANDER.

(z Pocz. Póln.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Berlin dnia 22go Stycznia n. s.

Dnia dzisiejszego o południu Najjaśniejsza Cesarzowa Rossyjska wśród gromu dział, odgłosu dzwonów, wśród wojsk i gwardyi miejskiej stojących w paradzie, przy tysięcznych okrzykach radości i uniesienia ludu, odprawiła uroczysty wjazd do tej Stolicy. Ta Monarchini zajmować będzie w Zamku Królewskim Appartament zwany, Corps de Logis, od strony ogrodu (Lustgarten).

Przybył tu Jenerał dywizyi Lapoype, dawniejszy Gubernator Wittenberga z 10cią Sztabowemi i 70 niższymi Officerami, tudzież 356 żołnierzy Francuzkich, wszyscy pod eskortą z Wittenberga — Gazeta Berlinska zawiera Oświadczenie urzędowe podpisane przez dziewięciu Kommissarzy woiennych przeznaczonych do obejrzenia i zlustrowania twierdzy Torgau. To oświadczenie uczynione z powodu rozszerzonego w całych Niemczech mniemania, iż w twierdzy Torgau pozostał skarb Francuzki kilku milionów gotowych pieniędzy, tudzież srebro w naczyniach wielkiej wartości. Podpisani oświadczaia, że po najściślejszey rewizyi w całej twierdzy, nie znaleziono w niej żadnych skarbów, ani sprzętów wielkiego szacunku; że ta fałszywa pogłoska, iak o tém obecni tam Jenerałowie Francuzcy słowem honoru zapewniaia, wynika stąd, iż dnia 20go Pazdziernika, weszło do twierdzy Torgau wiele furgonów z napisem Tresor Imperial. Lecz największa liczba tych furgonów była próżna, inne zaś nie zawierały tylko summę 881,044 Franków gotowych i 411,000 Fran-

ków w wexlash na Paryż. Ta jednak summa do zapłacenia żołdu dla massy wojsk 30,000 ludzi, składających wówczas załogę Torgawy, tak dalece była niedostarczająca, że w ostatnich miesiącach cała załoga nie była wcale płatna. (z Gaz. Berlin.)

Berlin d. 25 Stycznia n. s.

Od J. K. W. Xięcia Szwedzkiego, odbieramy następny dwudziesty siódmy Biuletyn

Główna kwatera Kiel 17go Stycznia n. s.

Pokoy między Danią, Szwecyą i Anglią dnia 14go b. m. podpisany został. Wczoray, w niedzielę, była wielka parada i nabożeństwo, na którym, przy gromie dział, śpiewano Te Deum. Traktat pokoju posłany został do ratyfikacyi N. Królowi Duńskiemu, i poitrze to jest 19go ma być wymieniony. Cała Armia wyrusza do Renu. — Ustaly już wszelkie kłótnie i niezgody pomiędzy rozmaitemi Narodami Północy. Przeświadczyły się one, że ich interesu są w nierozzerwanym z sobą związku. — Zjednoczone ściśle dla osiągnięcia iednego szlachetnego celu, przyłożą się do zdobycia swobody stałego ładu, niepodległości Monarchów i Narodów. Lecz Ludy Północy, nie patrzą bynajmniey na Francuzów, iako na swoich nieprzyjaciół, nie widzą oni prawdziwego nieprzyjaciela, tylko w tym, który wszelkiego przyłożył starania, aby stargał ich związek, i który, nie można nigdy dosyć często tego powtarzać, usiłował uiarzmić i pozbawić Ojczyzny wszystkie Narody Europy. (z Gaz. Berlin.)

Kiel 19go Stycznia n. s.

Król Duński ratyfikował traktat pokoju we wszystkich jego warunkach. — Wszystkie wojska niezwłocznie wyruszaią. — Korpus Jenerała Hrabiego Woroncowa, przechodzi Elbę pod Blankensee, korpus Hrabiego Wallmodena pod Ortenburgiem, a zaś wojska Szwedzkie pod Boitzenburgiem. Słychać, że całe to wojsko przez Hannover idzie do Düsseldorfu. — Dziś Xiąże Szwedzki daie wielki bal, a jutro jego główna kwatera ztąd wychodzi. (z Gaz. Berlin.)

Frankfort dnia 16go Stycznia n. s.

Wczoray przybył tu Minister Angielski Lord Castlereagh, który dziś do głównej kwatery Monarchów Sprzymierzonych odiechał. Towarzyszy Lordowi P. Robinson Wice-Prezydent Izby Handlowey i Kassier Jeneralny wojsk Angielskich, tudzież Sekretarz P. Planta.

12ste doniesienie od Armii Szląskiej.

St. Wendel 9go Stycznia n. s.

Korpus Sakena zabrał szpitale nieprzyjacielskie w miastach Worms i Speyer, gdzie się znajdowało przeszło 500 chorych, wiele broni i różnych sprzętów woiennych.

Dnia 3go Stycznia Jenerał Łukawkin stoczył pod Neustad walkę z kawaleryą, po której 1. Półkownik, 2. Officerów i 50. nieprzyjacielskich żołnierzy w niewoli woienney przyprowadzeni zostali.

Dnia 5go Stycznia, Marszałek Marmont stał pod Kaiserslautern, a dnia 6go pod Saarbrückiem przeprowił się za Saarę, gdzie się złączył z Jenerałami Durutte i Riccard, którzy się cofnęli za tęż rzekę przez Hundsrück i St Wendel.

Nieprzyjaciel wysadził na powietrze most na Sa-

arze pod Saarbrück i Saargemünde, i wszystkie przeyscia na tey rzece osadzil.

Korpus Sakena, ścigał nieprzyjaciela przez Kaiserslautern do Saargemünde, w tey pogoni zabrał kilkaset ieńców, i w Zweibrück Szpitale mieszczące kilkaset chorych. — Korpus Yorka posuwał się przez St. Wendel ku Saarlouis, Saarbrück i Merzig.

Półkownik Hrabia Henkel, dnia 6go Stycznia zrana o godzinie 5ciey, wszedłszy do Trewiru, zabrał przeszło 1,000 ludzi, częścią chorych, częścią zdrowych, tudzież niezmierną ilość broni i różnych sprzętów wojennych. Nieprzyjaciel był ścigany drogą do Luxemburga. Zdaie się, że on chce się opierać na rzece Saarze, a to aby pozyskał czas, do opatrzenia swoich twierdz i organizowania nowych zaciągów.

Korpus Hrabiego Langerona, iako rezerwa, postępuje przez Kaiserslautern, i Homburg ku Saarbrück.

Jenerał Infanteryi Hrabia Langeron, ieszcze dnia 4go Stycznia z obu stron Moguncyą opasał, i podług zwyczaju wojennego Kommandanta twierdzy wezwał do iey poddania. Ten Jenerał dowodzi korpusem oblężenia.

Urzednicy, którzy są rodem Niemcy, a nawet Francuzi, którzy swe Urzędy poczciwie sprawuiąc, nie mają sobie do zarzucenia żadnych przestępstw, pozostali w Kraiu. Są oni traktowani powszechnie z tym szacunkiem, iaki się wszędzie i w każdym położeniu człowiekowi poczciwemu należy.

Chociaż rzeka Saara, przez spadłe w dniach ostatnich deszcze mocno wezbrała, przecieź nasza lekka kawalerya z prawego i lewego skrzydła przeszła iuź tę rzekę. (z Gaz. Berlin.)

Bazylea dnia 14go Stycznia n. s.

Główna kwatera Xięcia Schwarzenberga, została przeniesiona z Montbeillard do Vesoul. Korpus Jenerała Hr. Wrede dnia 11go, wszedł do St. Diez (*) które iuź przez woyska Bawarskie, po żwawey bitwie dnia 10go stoczoney, osadzone było.

Dnia wczorayszego, Najiaśnieyszy Cesarz Rossyyski i N. Król Pruski, wysłuchawszy nabożeństwa w Lörrach odprawili wiazd uroczysty do naszego miasta. Cesarz Austryacki, który nieco pierwiey tu przybył, wyiechał na przeciwko obu Monarchom przez most na Renie aż nad przedmieście, gdzie się trzey Mocarze z otwartą serdecznością powitali. Przybywszy do miasta, zsiadli do mieszkania N. Cesarza Austryackiego, a zabawiwszy tam czas nieiaki, udali się ze świetnemi swoimi orszakami na Petersplatz, gdzie Rossyyskie i Pruskie gwardye, tudzież część woysk Badańskich przed Niemi defilowały.

Ci Monarchowie dnia 18go Stycznia n. s. odieżdżają stąd do Montbeillard. (z Gaz. Berlin.)

Neuschatel dnia 6go Stycznia n. s.

Dziś po południu przeieźdżał tędy goniec z Besansonu od Xięcia Lichtensteina do Xięcia Schwarzenberga wioząc doniesienie, że Marszałek Ney, ze swoim korpusem cofnął się za Besanson, wrzuciwszy około 10ciu tysięcy ludzi do tey twierdzy. Oprócz korpusu Lichtensteina, który stoi pod Besansonem, przyłączy się ieszcze do niego cała rezerwa pod wodzą F. Z. M. Hrabiego Weissenwolf. Całe to woysko obozuie około twierdzy, i za przybyciem ciężkiej artylleryi, zacznie iey oblężenie. Mówią powszechnie w woysku, że około Besansonu w kilku dniach może przyysdź do bitwy. (z Gaz. Berlin.)

Medyolan dnia 6go Stycznia n. s.

Ośmset Neapolitancyków idących z Toskanii dnia 30go Grudnia weszli do Bolonii. Za ich przybyciem, woyska Nasze ustąpiły z tego miasta. Twierdzą, że

Neapolitancykowie wojennym sposobem osadzili Ankonę, i wywiesili tam flagę swojego Narodu.

(z G. Berlin.)

Triest dnia 27go Grudnia n. s.

Dnia 24go b. m. zaczęło się bombardowanie twierdzy Palmanuova. — Nie dawno przybyły tu cztery Angielskie wojenne okręty od Zary; są one przeznaczone do Wenecyi, gdzie wielki panie niedostatek. Oprócz tego stoją w naszym porcie dwa Angielskie liniowe okręty od 80ciu dział, i 10ciu kaprów, które nie dawno iednego Francuzkiego schwytały.

Wiedeń dnia 15go Stycznia n. s.

Dnia 6go b. m. Xiąże Schwarzenberg miał swoią główną kwaterę w Montbeillard, a Podpółkownik Hr. Thurn, osadzając Vesoul, uważał drogi do Besansonu i Luxeuil.

Półkownik Schimpchen, dnia 28go Grudnia przez Martigny poszedł na górę Simplon i Sgo Bernarda. Cała Wallezya oświadczyła się za sprawą Sprzymierzonych, i ustanowiła u siebie Rząd tymczasowy. — Dnia 3go Stycznia, korpus Bawarsko-Austryacki w 2ch kolumnach pociągnął przeciwko Colmarowi, Stolicy Alsacyi. Jak tylko nieprzyjaciel postrzegł to poruszenie, tak zaraz cofnął się ku Schlestadt. Dnia 5go Jen. Wrede, poszedł przeciwko temu miastu. — Załoga twierdzy Befort, uczyniła była wycieczkę, lecz F. L. Bianchi, odparł nieprzyjaciela, zadawszy mu wielką stratę. Woyska nasze osadziły wszystkie przechody przez góry Wogezu. Pospółstwo sprawuię się spokojnie, i z naylepszą chęcią dostarcza potrzeb dla woyska.

W Sabaudii Urzednicy Francuzcy, panicznym strachem przeięci, opuściwszy swoje mieysca nagle uciekli. Duch publiczny w tym Kraiu oświadczył się naywyrazniey za sprawą Sprzymierzonych.

Nad Niższym Renem, woyska nieprzyjacielskie stoją w bardzo rozdzielonych korpusach. Tak np. Jenerał Sebastiani znajduje się w Kolonii, nie mając, iak 1,200 piechoty, 400 jazdy, 400 uzbroionych celników i 4 działa. Pomiedzy Kolonią i Deutz, stojące woyska Francuzkie nie wynoszą nad 2,000 piechoty i kawaleryi. W samym Neus załoga nie iest mocniejsza nad 1,200 piechoty, 250 jazdy, i 8 dział. Od Neus do Homberga zajmuie linią 6 do 700 ludzi woysk pomieszanych, między Hombergiem i Cleves, stoi 5,000 ludzi pod Jenerałem Busse.

Wiadomości z Belgium donoszą, że załogi, z Bruges i z Gent, opuściwszy te twierdze, cofnęły się do Francyi. Wzburzenie umysłów w tych Prowincjach iest powszechnie. Rząd nie wybiera iuź ztamtąd żadnych popisowych. Ci nawet, którzy odeszli byli do Francyi, całemi hufcami, a nawet zbronią, powracają do domów.

Wszystkie doniesienia z Francyi potwierdzają, że działania zaczepne Sprzymierzonych w przeysciu Remu, były tam w cale niespodziewane, i napełniły trwogą wszystkie umysły. Usiłowania Rządu, aby Lud do powstania pobudzić, nie czynią żadnego skutku, albowiem Narod w samych okropnościach wojny, widzi nadzieię bliskiego pokoju. Wszystkie środki przez Napoleona przedsięwzięte, które się zbliżają do tych, iakie w innych Krajach do uzbroienia ludu użyte były, tym mniej skutkują we Francyi, im bardziey dla utrzymania w spokoyności Francuzkiego Ludu, od lat kilkunastu starano się ie podać na pošmiech i wyszydzenie. Wszystko to, czego się chwytają Rząd Francuzki, okazuię tylko w wysokim stopniu iego słabość.

Jedno tylko życzenie panuię w całej Francyi, to iest życzenie pokoju bez żadnego względu na obce stosunki. (z Gaz. Berlin.)

Ze Szwaycaryi dnia 7go Stycznia n. s.

Kiedy Mocarstwa Sprzymierzone nie uznawały neutralności Szwaycaryi, wezwały ją w tymże czasie, aby, po naradzeniu się wolnem wszystkich Kanto

(*) Vesoul Stolica Departamentu (de la Haute Saone) o 15 mil. Fran. na południe od Montbeillard, z St. Die — miasto w Lotaryngii, w Depar. (Vosges) nad rzeką Meurte.

now, nadała sobie rząd stosowny do powszechnego mniemania i zaręczając jej dobro. W tym celu zwołane było zgromadzenie deputowanych ze wszystkich Kantonów do *Zurichu*. Znajdowali się tam ze strony Austriackiej P. *Lebzettern*, a ze strony Rossyjskiej Hr. *Capo d' Istria*, jako pełnomocni obu Dworów. Ci w podanej Landamannowi Nocie d. 31go Grudnia oświadczyli, iż Monarchowie Sprzymierzeni życzą sobie, iżby Zgromadzenie deputowanych mogło się ogłosić trwającym (permanente) i aby stosownie do zasad podanych przez Mocarstwa Sprzymierzone naradzano się względem politycznej niepodległości *Szwajcaryi*. Ten plan nowego aktu Sprzymierzenia dnia 2go Stycznia oddali Posłowie zgromadzeniu, które wyznaczyło Kommissją mającą względem tego projektu swoje poprzednicze mniemania zgromadzeniu otworzyć. Deputowani Kantonu *Tessin* d. 5 do *Zurychu* przybyli, i wszystkie 19cie Kantonów, wyjąwszy *Bern*, zezwoliły na projekt nowego aktu zjednoczenia. Deputowani *Berneńscy* odmówili zezwolenia swojego, z przyczyny, iż wezwanie do nowego związku powinno było tylko powoływać dawne, ale nie nowe Kantony. Po tym oświadczeniu deputowani *Berneńscy* d. 5go opuścili *Zurich* udając się do *Berna*. Poseł Austriacki, Hrabia *Senft-Pilsach* dnia 3go wyjechał z *Berna*.

Deputowani *Szwajcarscy*, którzy z oświadczeniem Neutralności wysłani byli do Napoleona, z *ParYZa* do *Zurychu* powrócili. Napoleon uznał wprawdzie neutralność *Szwajcaryi*, ale nie chciał bynajmniej słyszeć o odwołaniu wojsk *Szwajcarskich* na żołdzie *Francuzkim* stojących. (G. B.)

Cleves dnia 7 Stycznia n. s.

Dziś weszły do naszego miasta wojska *Pruskie*. Załoga *Francuska* z *Nymwegen* poszła do *Venlo*, zostawiając pewną liczbę ludzi w *Graaf*. (G. B.)

Z Hollandyi dnia 12 Stycznia n. s.

Dnia 20 Grudnia *Marynarka Francuska* w *Antwerpii* składała się z 21 liniowych okrętów, różnych fregat i statków działowych. Te są dostatecznie amunicją, a osobliwie prochem opatrzone. *Francuzi* oświadczyli, iż to był środek do utrzymania mieszkańców w spokojności, gdyby do oblężenia przyszedł miało (tym więc sposobem grożą miastu wysadzeniem go na powietrze.) Cała siła morską *Francuska*, która w tym czasie lądową służbę czyni, nie wynosi nad 900 ludzi; na każdym okręcie zaledwo jest 6ciu matkow na straży. Wojska lądowe wystawiają szczególną mieszaninę: stare gwardye, tak nazwani *Mamelucy*, *Ułani*, *Celnicy z Lille*, *Valenciennes*, z *Bruxeli* i miejsc okolicznych, razem spędzeni, nakoniec 113ty regiment infanteryi, który się składa z dzieci ostatniej konspiracyi — Wszystko to formuje godną politywania tłuszcę, która jednak (podług *Francuzkiego* wyrażenia) imponować powinna!...

Antwerpia, w najściślejszym znaczeniu wyrazu, nie jest opatrzona żywnością; małe zapasy, które były w jej magazynach, już zostały wyczerpane. Mieszkańcy są najlepszym ożywieni duchem, i oczekują tylko chwili sposobnej do skruszenia *Francuzkiego* jarzma. (G. B.)

Londyn dnia 29go Grudnia n. s.

Przybył tu Major *Hill* z depeşami *Feldm. Wellingtona* datowanemi 14go Grudnia z jego głównej kwatery *St Jean de Luz* w następnej treści: „Wyparty nieprzyjaciel za rzekę *Niwę* cofnął się pod działą *Bajonny*, i zajął mocno oszańcowany oboz będący w związku z tą twierdzą. Dywizya *Jenerała Paris* stanęła pod *S. Jean Pied de Port*, a trzy inne znaczne korpusy przy *Ville-Franche* i *Monguerre* między *Niwą* i *Adurem* zajął pozycyą. Dnia 9 rozkazał *Wellington* swemu prawemu skrzydłu pod *Jen. Hill* przy *Cambo* przejść za *Niwę*, a dla wsparcia go szóstą dywizyą pod *Usteritz* udała się także na drugi brzeg *Niwy*, i spędziła nieprzyjaciela ze wzgórków pod *Ville-Franche*. Lewe skrzydło armii *Wellingtona* atta-

kowało w tymże czasie prawe skrzydło nieprzyjacielskiego obozu, a lekka dywizya czyniąc rozpoznawanie pozycyi nieprzyjacielskiej pod *Bassasarry*, odparła wszystkie jego przednie straże, lecz ku wieczorowi powróciła do swoich stanowisk.

„Dnia 10go zrana, całe wojsko nieprzyjacielskie, wyszedłszy ze swojego obozu, uderzyło zapalczywie na nasze lewe skrzydło pod wodzą *Jenerała Hope*, i na lekką dywizyą pod *Jenerałem Alten*. Lecz atak ten, nie tylko najsławniejszym sposobem odparty został, ale nawet *Jenerał Hope* zabrał nieprzyjacielowi 500 jeńców. Tym sposobem zamiary *Soulta*, który przez to gwałtowne uderzenie na lewe skrzydło Armii *Sprzymierzonej* chciał przymusić *Feldm. Wellingtona* do cofnięcia swojego prawego skrzydła, które za *Niwę* postąpiło, zostały zupełnie zniszczone. Po tym ataku, wojska *Nasauskie* i *Frahforskie* przeszły na naszą stronę.

„W obu dniach następnych nieprzyjaciel atakował przedpocztę naszego lewego skrzydła, był jednak zawsze odparty, przyczem *Angielska* gwardya piesza szczególniejszą okryła się chwałą.

„Dnia 13go zrana, nieprzyjaciel ze wszystkimi wojskami z prawego skrzydła ściągnionemi przypuścił atak pełen rozpaczki na korpus *Jenerała Hilla*, między *Adurem* i *Niwą* stojący. *Lord Wellington*, który ten atak przewidział, wysłał 4tą, 6tą i część 3ciej dywizyi na wsparcie *Jenerała Hilla*. Nim jednak jeszcze te wojska z nim się połączyły, już *Jenerał Hill* odparł i przełamał nieprzyjaciela. *Brygada Jenerała Barnes*, i *brygada Portugalska Jenerała Ashworth* szczególniejszą się popisały. Po tych wszystkich atakach, które tak nieszczęśliwy dla nieprzyjaciela miały skutek, szukał on znowu swojej ucieczki w oszańcowanym obozie pod *Bayonną*. *Jenerałowie Hill* i *Hope*, szczególniejszą okryli się chwałą. *Jenerałowie Barnes*, *Robinson* i *Ashworth* odnieśli rany. W tych wszystkich rozmaitych bitwach, mieliśmy 572 zabitych, i około pół czwarta tysiąca ranionych.

(z *Gaz. Berlin.*)

Erfurt dnia 7go Stycznia n. s.

Nakoniec wczoray nastąpiło tak długo pożądane oddanie naszego miasta wojskom *Pruskim*. Radość mieszkańców była nie do opisania, każde pierś oddychały wolnie, i każdy oddawał się nadziei szczęśliwszej przyszłości. — Radość ta jednak była pomieszana nader smutnym przypadkiem. *Xiąże Bernard Sasko-Weymarski*, *Półkownik* regimentu *Saskiej* gwardyi pieszej, przejeżdżając do *Witgenhausen*, gdzie stał półk jego, przybył właśnie w ten czas do *Erfurtu*, gdy oddanie tego miasta *Prusakom* miejsce miało. Przechodząc przez główny plac miasta pieszo z nowym *Kommandantem* *Pruskim*, spotkał *Officera* *Francuzkiego* na czele 12tu lub 15tu żołnierzy, który właśnie wtenczas ze swojej warty, zmieniony od *Prusaków*, powracał. *Oficer* ten, postrzegłszy mundur *Saski*, lżyć począł *Xiążę* podłym i karczemnym sposobem. *Wzgardził* *Xiąże* tym językiem człowieka nikczemnego, zwłaszcza, że go pijanym bydlę postrzegł, i nie wdając się w rozmowę, wszedł do bramy *Domu*, do którego zmierzał. Nie przestał na tym *Oficer* *Francuzki*, ale porwawszy *Xiążę* za barki, żądał koniecznie odpowiedzi. *Obecni* tam mieszkańcy, oburzeni takim grubiaństwem, rzucili się na *Officera*, a wspaniały *Xiąże* starał się wyrwać go z rąk rozjuszonego pospólstwa. Tym czasem *Oficer* obraca się do swojej warty, i rozkazuje dać ognia. — Sześć albo ośm kul przeleciało około *Xiążę*, a kiedy jego *Adjutant*, chcąc go od niebezpieczeństwa usunąć, uprowadzał go do domu, *Podoficer* *Francuzki* ugodził go bagnetem w udo, i znaczną zadał ranę. *Krew* *Xiążę* zapaliła niewstrzymanym gniewem lud przytomny. Nie zważając na ogień *Francuzów*, rzucili się na nich, i wszystkich prawie obalili o ziemię. *Oficer* zбитy i raniony dziś umarł. — Szczęściem, rana *Xiążę* nie jest niebezpieczna, i

rozumieją, iż za kilka dni, będzie mógł przedłużyć swoją podróż. (z Gaz. Berlin.)

Gdańsk 6 Stycznia n. s.

Po naszym oswobodzeniu od klęsk tak długich i tak rozlicznych, wyrzeliśmy z niewypowiedzianą radością pierwszy okręt, który, mimo zimowej pory roku, zawinął do portu naszego. Okręt ten przychodzi z *Lipawy* naładowany solą i różnemi rzeczami do żywności, umyślnie tu przeznaczonemi. Nigdy podobne zjawienie nie mogło się ukazać w czasie poprzedzającym.

WIADOMOSCI ROZMAITE

— Listy z *Lipska* zapewniają, że *Napoleon* posłał do głównej kwatery Monarchów Sprzymierzonych Marszałka *Berthier* ze zleceniem, aby pod każdym warunkiem zawarł pokoy.

— W twierdzy *Glogowie* iest 1,200 Francuzów, 800 Frankforczyków i 1,300 Kroatów. Od niejakiego czasu od 50 do 100 ludzi codziennie z załogi *Glogowskiej* przechodzi na stronę Sprzymierzonych.

— Woyska, które Anglicy wylądowali byli pod *Liworno*, składały się z *Sardyńczyków*. Francuzi utracili tu 300 jeńców, a pod *Luką* 100 dezertarów.

— Pomiędzy *Bruges* i *Gent* w *Belgium*, stoi cały korpus popisowych, którzy się na wolność wybili, pod dowództwem jednego nazwiskiem *Coninck*.

— Szlachta *Galicyjska* ofiarowała własnym kosztem wystawić regiment *Ułanów* na obronę Wielkiej Sprawy. N. Cesarz *Austryacki*, nie tylko na to zezwolił, ale nadto ten regiment mianował regimenterem *Ułanów* Cesarza, i nadał mu wielkie przywileje.

— *Davoust* ma leżyć w *Hamburgu* chory na nerwową żołądową gorączkę.

— W iak niebezpiecznym stanie znajduje się teraz *Francya*, okazuje to bieg iey papierów Publicznych. W przeciągu sześciu dni Akcyje Bankowe z 830 na 700 Franków spadły. Klęski nad *Berezyną* nawet, i pod *Lipskiem*, nie zrzędziły tak nagłego upadku.

— Kozacy pod *Simmern*, zachwycili Prefekta z *Coblentz* i Jenerała Francuzkiego *Guerin*, zabrawszy przy nich kasę 150,000 Franków. W *Andernach* wzięto także na Poczcie 80,000 Franków przeznaczonych do kassy Cesarzkiej. Własność prywatna nigdzie tkniętą nie była.

— *Napoleon* dekretem dnia 27go Grudnia mianował 25ciu Kommissarzy, których miał wysłać do rozmaitych Prowincyi dla przyspieszenia zaciągów popisowych — Mało skuteczny środek, i który okazuje tylko słabość terazniejszego Rządu we *Francyi*, w wyższym daleko stopniu, niżeli była w czasie Dyrektoryatu, którego miejsce zajął *Napoleon*.

— Gazeta *St. Peterzburzka* (*Inw. Ross.*) z *Gazet Berlinskich* donosi, że na mocy Konwencyi zawartej dnia 15go Czerwca 1813 w *Reichenbachu*, między *Rossyą* i *W. Brytanią*, *Rossya* utrzymywać będzie, oprócz garnizonów w twierdzach, 150,000 woyska dla wspomagania powszechnej Sprawy, a *Wielka Brytania* obowiązała się na ten przedmiot dawać rocznie *subsidium*, 1,133,334 funtów szterlingów, wypłacając tę sumę co miesiąc, tak, aby cała wypłacona była 1go Stycznia 1814. Oprócz tego *Wielka Brytania*, przyjmuje na siebie utrzymanie floty *Rossyjskiej* znajdującey się w Portach *Angielskich*, na co wydatki są policzone 500,000 funtów szterlingów.

Gazeta Berlinska czyni uwagi nad mową *Hrabiego Regnaud de St Jean d' Angely*, który iako Mówca Rady Stanu, mówiąc w Ciele Prawodawczém, iż Sprzymierzone Mocarstwa nie chcą zaprzestać kroków nieprzyjacielskich, nawet w czasie traktowania o pokoy, wyraził ten zarzut temi słowy „*Sprzymierzeni nie chcą traktować tylko trzymając miecz nad głową naszą* „ a stąd wniósł potrzebę zastawienia im mocnego oporu. Pan *Radca Stanu*, nie musiał zapewne czytać *Aktów Praskiego Kongressu*, boby się

był z nich przeświadczył, że przy końcu *Augusta Xiążę Bassano* sam pragnął przedłużenia Kongressu, pomimo rozpocząć się mających kroków nieprzyjacielskich, twierząc: „*Ze w czasie najsławniejszych negocyacyi woyna była uważana, iako wcale niezawista od pokoju; traktowano, nie troszcząc się o to, czyli w tymże czasie woyska z sobą walczyły, albo nie; nie zatym nie przeszkadza, aby teraz, iak niegdys w Munster i Osnabruck, w czasie trwającej woyny układano się o pokoy* „ Kiedy *Sprzymierzeni* w *Grudniu* chcą traktować pomimo przedłużania kroków nieprzyjacielskich, dla czegoż to, co było w lecie rzeczą tak sprawiedliwą, wydaie się teraz *Gabinetowi Francuzkiemu* tak oburzającą propozycyą. Cała różnica iest ta, że w ten czas brzegi *Elby* były teatrem woyny, teraz zaś wszystkie iey klęski na ziemię *Francuzką* są przeniesione. Ile razy środek iaki iest z korzyścią dla Rządu *Francuzkiego*, tyle razy iest sprawiedliwym; staie się zaś krzyczącą niesłusznoscią, iak tylko mu szkoda iaką zagraża.

Jak wiernego doniesienia powinno się spodziewać *Ciała Prawodawcze Francuzkie* o krokach uczynionych do pokoju, od swojej Kommissyi w tym celu wyznaczony, którzy te tylko akta udzielone będą, iakich udzielić podoba się Rządowi; kiedy *Mówca* i *Radca Stanu*, dozwala sobie tak fałszywego rzeczy wykładu. Pomiędzy wielą przytoczeniami, uderza najbardziej to, czém *Mówca* kończy swą mowę: „*Ze naród Francuzki będzie umiał bronić swej ziemi od klęsk woiennych, z tą samą odwagą i wielkoscią duszy, z iaką od podobnych nieszczęść zastaniał swoich Sprzymierzeńców* „ Takiey wielkości duszy, i takiej tylko obrony, żaden *rostropany Francuz* zapewne pragnąć nie będzie...

Jakim wstydem okryć się powinni terazniejsi *Ministrowie* i *Urzednicy Dyplomatyczni Francuscy*, którzy mowy są ciągłym pasmem fałszów, albo przesadzonych podchlebstw, znajdując w dziejach własnego swego narodu te piękne przykłady szlachetnej otwartości, z którą dawniejsi śmieli przed tronem prawych swoich *Krółów* wznosić głos prawdy — Uderza mocno to przeciwieństwo w następnej mowie, którą *Adwokat Jeneralny Talon*, miał w 1648 w *Parlamencie* przed *Królową Anną Regentką* i *Matką małoletniego Ludwika XIV*. *Mówca* okazuje potrzebę zakończenia woyny przez zawarcie pokoju: „*Mówią, że trudno iest zawrzeć pokoy z nieprzyjacielem, i że go łatwiej bronią, niżeli przekonaniem do tego zmusić można; mówią; że dobro Stanu wymaga, przyłożyć się dzielnie do zwycięstw i zawoioowań Króla, albowiem przez to, granice Państwa, nie tylko nowemi Prowincyami, ale całemi Królestwami rozszerzone będą. Czyli te przytoczenia pozorną, czy też gruntowną nawet mają za sobą słusznosc, nie mniej jednak iest zawsze rzeczą niewątpliwą, że zwycięstwa i podbicia nie zmieyszają nędzy ludu. Jest wiele Prowincyi, które nie mają innego pożywienia nad kley, i chleb owsiany. *Wawrzyny* i *Laury*, dla których lud ubogi iest zdeptyany i odarty, nie zamieniają się nigdy dla niego w rośliny dostarczające pokarmu: w rzeczy samey całe Prowincye żyją w ostatecznej nędzy i ucisku. Grosz ostatni od nich wydarty karmi straszliwy zbytek *Parryża*, i ogromne wydatki osób szczególnych — Lud ubogi nie lepięy iest we *Francyi* teraz traktowany, iak więzniowie na *Galerach*, którzy pod biczem swych stróżów zginając karki, wydarliby im, gdyby mogli, i pożarli ich serca. Czyliż ci nędzni, będą przywiezieni do tego, iż tym, za których zdrowie i pomyślność, błagać powinni nieba, zlorzeczyć muszą? Powinnością twoią, *N. Pani*, iest myśleć wszędzie i ustawicznie o zapobieżeniu tej nędzy biednego ludu. *Racz* zważyć *N. Pani*, że przedłużenie tej woyny, pomnaża niezliczone klęski i uciski *Francyi*, i chcięy znowu w *Pałacu* twoim umieścić obok siebie politywanie, łagodność i dobroć. „*

OGŁOSZENIA SĄDOWE

2 Na skutek Dekretu Remissyjnego Sądu Głggo 2go Departamentu Guber: Lit: Grodzień: w dniu 17 Xbra 1813 Roku zapadłego, zawiadamiają się Kredytorowie, i z jakiegokolwiek tytułu do funduszów i majątku JW. Jozefa Bułharyna Marszałka Pttu Pruzzań: i Kawalera mogący mieć pretensorstwo; oraz Debitorowie do teyże massy dłużni i do odpowiedzi ulegający: że naznaczony powyższą Remissją, Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na dniu 1 Marca teraz: 1814 Roku zjechać ad fundum Dóbr Czachca w Ptcie Pruzzań: leżących jest obowiązany; oraz że przy usatysfakcyonowaniu wszelkich realnych i dowiedzionych należności przez JW. Marszałka Bułharyna zawinionych sposobem wieczystey Taxy i Exdywizyi; przeciwnie na niestawiających i nie dowodzących swey należności Kredytorów, zapisać Amissją, a na Debitorach również nie jawiących się, sądzić ostatecznie wykazane na nich zawinienia, tenże Sąd Exdywizorski ma poleconym. Dat 1814 Januar: 4 dnia. Jako Plenipotent podpisuję. Stanisław Zadarnowski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątności Białożorowa i Folwarku Jotayn w Ptcie Upitkskim W. Ludwika Sopocki Sędziego b. Ziem: Kowień: przewodnictwem Remissy Sądu Głggo Lit: Wileń: w Ru ieszcze 1812 Maia 21 Dyllacyiny wyrok załatwiwszy finalną rozprawę do dnia 5 8bra tegoż Roku był odłożył — Jakowemu zamiarowi, gdy przeszkody Kraiowe założyły tamę; dopiero przeto tenże Sąd dalej kontynuować przedsięwzięcie, i pomimo wydane Wierzycielom obwieszczenie, osobno ieszcze wszelkich WW. Pretensorow przez Kuryera Lit: zawiadamia że w dniu 18 Februar: Roku idącego nie zawodnie w majątku Białożorowie Sądy swe złoży i ostateczne rozpoznanie sub Amisione nie jawionych pretensyi dopełni. Dat Roku 1814 Mscia Januar: 24 dnia — Wicenty Mołochowiec Sędzia Grodz: Pttu Kowień: Prezydent Exdywizorski.

1 Dekretem Sądu Głggo Depar: 2. Guber: Grodzień: w Roku 1811. 8bra 2 dnia zapadłym przeznaczona została Taxa i Exdywizya Dóbr JW. Ignacego Wołłowicza Chorążego Słonimskiego między tego Wierzycieli; i ta finalnie w Roku 1812 przez Sąd w Mieście Mołczadzi ufundowany zaskutecznie się miała, lecz weyście Woysk obcych do Kraiu takowemu dziełu, już do namowy zbliżonemu przeszkodziło, dopiero zaś podług reguły Dekretu Remissyjnego za wydaniem Obwieszczenia, znowu Sąd Exdywizorski od dnia 9 Januar: Roku idącego 1814 urzeczywycyła swoią w pomienionym mieście Mołczadzi odbywa i w krótkim bardzo czasie pryncypalny De-

kret ustanowić przedsięwzięcie; ażeby przeto wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie JW. Ignacego Wołłowicza gdziekolwiek znajdujący się do rzeczonego Sądu niezwłocznie przychodzili (gdyż dla niestawiających amissya pretensyw Dekretem Remissyjnym jest ostrzeżoną) takowa przez Gazetę Kraiową czyni się awizacya.

Ignacy Sobolewski Prezydujący Exdywizr.

1 Celem przyspieszenia satysfakcyi wszystkim Kredytorom JW. Stanisława Grafa Judyckiego G. B. W. Pol: podaną została proźba do Sądu Głggo 2go Depar: Guber: Mińskiey, o iak nayrychleysze z iechanie Sądu Exdywizor: dla kontynuowania rozpoczętey Taxy i Exdywizyi Dóbr tegoż JW. Grafa, na skutek której Sąd Głguy Minski rezolucyą w dniu 18 Decembra. Roku 1813 zapadłą determinował zjazd Sądu Exdywizor. na dzień 14 Febr: teraz: 1814 Roku do Dóbr Kamienia w Mińskim Pttcie położonych, aby Sąd Exdywizor: stosownie do reguł w Remissie przepisanych, iak nayrychley rozpoczęte dzieło Exdywizyi kończył. Niemniey też: o takowym postanowieniu Sąd Głgny WW. Urzędnikow na tę Exdywizyą przeznaczonych, przez Ukazy zawiadomił — o czém JWW. i WW. Kredytorow przez ninieyszą Awizacyą mam honor uwiadomić — Dat Roku 1814 Januar: 24. dnia.

Floryan Gawdzilewicz Plenipotent.

UWIADOMIENIE

1 Chociaż w poprzednich Awizacyach przez JWW. Józefa i Kazimierza Oskierkow Chorąż: Zawileyskich uczyniona odezwa, do wszystkich Wierzycieli i Pretensorow, aby kaźden mający pretensyą na dzień 20 przyszłego Mscia Febr: 1814 Ru raczyli przybyć do Januszewa — lecz kiedy wielu z WW. JPP. Pretensorow oświadczyli swe żądania i prosili odroczenia takowego zjazdu do dnia 19 Marca na Mińskie Kontrakta — przychylając się więc do żądań onych przez ninieyszą Awizacyą upraszam, aby w terminie w górze przeznaczonym z dowodami do Mińska raczyli przybyć. Jozef Oskierko.

O B J A W I E N I E

1 Przy Policji ustanowiona Skarbowa Gubernska Typografia czyli Drukarnia, w której mogą się drukować wszelkie pozwolone Awizacye, Obiawienia, Głosy Adwokatow, Afisze, Bilety i t. d. komu co potrzeбно na Ruskim, Polskim, Francuzkim i Niemiec-

kim, dialektach, czystym i prędkim drukiem bez żadney mitregi, za umiarkowaną opłatę na utrzymanie Typografii. Przeto raczą ci, komu co będzie potrzeba drukować, przysyłać do tej Typografii każdego czasu. A zaś Afisze i inne publiczne Ogłoszenia odtąd w innych Typografiach drukowane bydź nie mogą.

WEZWANIE

1 Zyczący podjąć się i pojechać do St. Peterzburga Maystrowie, zdolni do zaprowadzenia fabryki papiernianey, iako też Maystrowie umiejący robić fajans, albo kamienne naczynia, tudzież umiejący młyn, któryby umiał utrzymywać w porządku Tartak, i Młyn pyłowy, mają się jawić dla uczynienia Kontraktu na zaulek przeciwko Kardynalii w Domu *Kromana* po Numerem 112, i pytać się o W. Sowieckiego *Kolleskiego Sakera*.

2 Panna Eufrozyna Toszczyńska nie mając od dawnego czasu żadney wiadomości o swojej Siostrze Annie i Braci Michale i Ignacym Toszczyńskich, uprasza najpokorniej W. Komornika Zaborowskiego, u którego wyżej pomienione Osoby się znajdowały lub jeszcze znajdują, aby raczył uwiadomić ją o życiu i miejscu przebywania tych Osob, adresując do niej List pod kopertą *JPana Publikus Notaryusza Polskiego w Rydze*.

LICYTACYA.

2 W skutek Delegacyi Magistratu Grodzień: pod dnem 18 Xbra przeszłego 1813 Roku nastaley. Janiżey wyrażony Urzędnik tegoż Magistratu, Licytacyą publiczną Kamieniczki w Mieście Grodzie przy Ulicy Mostowej położoney za Nrm 753 o jednym pięttrze, w terminach 22 i 31 Januar: oraz w dniu 25 Mscia Lutego idącego 1814 Roku w tymże Mieście Grodzie odbywać będą — Y że w tym ostatnim dnia 25 Lutego terminie taż Kamieniczka najwięcey z Konkurentow dającym wyprzedaną zostanie, do którego i opłata poszlin od summy do Skarbu należney jest przywiązana, dla wiadomości o tém każdego, ninieyszą do Gazety Kuryera Lit: podaję awizacyą — Działo się w Grodzie 1814 Roku Januar: 16 dnia.

R. M. Gr. Tobiasz Hausmann.

DONIESIENIE

1 Donosi się Successorom zmarłego Konstantyna Doktorowicza Maiora b Woysk Pol: iż pozostałe po im różne Obligi, Dokumenta, i ruchomość, znajduią się w Dobrach Xcia Ogińskiego Strawie n n i k a e h, w Pttcie Trockim leżących, mający do nich prawo raczą udać się do W. Bielskiego Komornika tamże mieszkającego.

Ludzie zbiegli

1 Poddani Folwarku Szereykiszek w Powiecie Wileńskim położonego Dziedzictwa JW. Xcia Józefa Giedroycia Sędziego Ziem. Wileń. wyprawieni do Wilna Traktem Niemeńczyńskim na dniu 17 praesentium z żytem i Bielizną Holenderską na dwóch Furmankach, w jedney Koń Cisawy ze strzałką na głowie, w drugiej presso biały, nie wiadomo gdzie z tym wszystkim uiechali i zbiegli — 1wszy z nich Gabryel syn Jerzego Mackiewicz, wieku mający lat 24 wzrostu średniego, twarzy pociągłej, trochę ospowaty, nosa dużego podługowatego, oczu błękitnych, włosów blond strzyżonych. 2gi Michał Stefana syn Łuszczyk, wieku lat 20, wzrostu średniego, twarzy pociągłej gładkiej, nosa w górę trochę zadartego, włosów ciemnych długo strzyżonych, oczu szarych. — Ktoby takowych ludzi poiał, i do Wilna do Kamienicy JO. Xcia Giedroycia Prezydenta Granicznego Powiatu Wileńskiego na Zamkowej Ulicy pod Ratuszem pod Nrem 201 położoney przystawił. — nadgrody za każdego z tych zbiegów po Rubli srebr. 30 mieć będzie. *Józef Xiążę Giedroyc S. Z. W.*

DO PRZEDAZY

1 O nasionach na Inspekta i Ogrody, Włoszczyzny różne Zagraniczne i Kraiowe w różnych rodzajach, oraz nasiona Kwiatow w różnych kolorach, tudzież rośliny kwiatow, krzakami na altany i do dzikiej promenady służące — Drzewa fruktowe w różnych rodzajach, Jabłka i Gruszki zimowe i letnie, znajduią się u JP. Umińskiego pod Nrem 853 za Wileńską bramą idąc Wileńsko Ulico do zielonego mostu na przeciw Kościoła Sgo Jerzego, z Wileńskiej Ulicy obrócony zaulek do Kościoła Sgo Jakóba, w domie własnym za cenę pomierną dostać można.